



Polska Geodezja Komercyjna

Krajowy Związek Pracodawców Firm
Geodezyjno-Kartograficznych

Warszawa, 27.05.2014 r.

Pan Waldemar Izdebski

Prezes Geo-System Sp. z o. o.

Szanowny Panie Prezesie!

W odpowiedzi na *List otwarty* z dn. 27.05.2014 roku, adresowany do mnie jako prezesa Polskiej Geodezji Komercyjnej, pragnę na gorąco skorygować pewne stwierdzenia, które mijają się z prawdą lub są przez Pana błędnie interpretowane.

Demokracja ma to do siebie, że każdy może wyrażać swoje poglądy w sposób dowolny, przystający jednak do kultury dyskusji. Absurdalnym jest stwierdzenie, że wyrażenie naszego zdania odbyło się w tajemnicy, co potwierdza fakt, że wiadomość do Pana dotarła.

Pan obrał drogę *listów otwartych* z nadzieją zapewne, że taka forma odniesie wymarzony cel, a i w środowisku geodezyjnym stanie się głośno o prezesie GEO-SYSTEMU. Listami otwartymi wyrządza Pan ogromną szkodę naszemu środowisku, atakując GUGiK, który należałoby raczej wspierać w jego działaniach i ewentualnie służyć jako strona doradcza.

Geodeci, jak każda inna zbiorowość, tworzą grupę w obrębie której ścierają się różne poglądy – jedni Panu przyklasną inni natomiast stwierdzą, że kieruje Panem zwykła zarozumiałość.

Powoływanie się na opinie innych organizacji geodezyjnych mija się z celem, wszak Polska Geodezja Komercyjna istnieje w tym środowisku i opinie o Pańskich poglądach są nam znane.

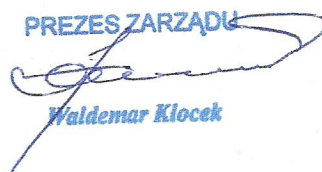
Jak napisaliśmy w piśmie do Premiera, jesteśmy za rozstrzygnięciem problemów poprzez dialog bezpośredni. Jesteśmy gotowi na prowadzenie dyskusji, ale w pewnych przyjętych normach i z poszanowaniem godności wszystkich stron. To, że Pan publikuje na szerokim forum w żaden sposób nie świadczy o tym, że racja jest po jedynej sprawiedliwej, czyli Pańskiej stronie. Jesteśmy gotowi z każdym i ze wszystkimi usiąść do stołu by rozmawiać o problemach, które Pan, bądź członkowie PGK poruszyli w listach, a także o wszystkich innych sprawach nurtujących środowisko geodezyjne. To czynimy, niestety tak jak i Pan, bądź inne organizacje; z różnym skutkiem.

W tym stanie dialogu, co mogę doradzić, to powinien Pan z tymi *listami otwartymi* jak najszybciej skończyć, wszak stają się one już groteskowe. Wszystkich, których Pan obraził, posadził i dalej to robi, po prostu przeprosić. Jest to jedyna możliwa droga aby osiągnąć

sukces, a sukcesem będą rozmowy, wyjaśnienia, prezentacje stanowisk, ale nie taki sposób jaki Pan zaproponował.

Nadmieniam również, że w naszym piśmie wyrażone jest jednomyślne stanowisko zarządu Polskiej Geodezji Komercyjnej zaakceptowane przez wszystkich członków na Walnym Zgromadzeniu Polskiej Geodezji Komercyjnej.

Życzę dobrego samopoczucia.

PREZES ZARZĄDU

Waldemar Kłoczek